

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 27 Listopada r. 5, 1819 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau-	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 26 godz. 3 s połn.	28 cal. 7, 0, lin.	— 12 stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 26 godz. 9 wiecz.	28 — 6, 4, —	— 11 —	Zachodni	Pogoda
	— 27 godz. 7 s rana	28 — 6, 0, —	— 9, 5 —	Zachodni	Pogoda

## KRÓLESTWO POLSKIE:

Warszawa, dnia 30 listopada.

Jego Cesarsko-Królewska Mość, przychylając się do prośby JW. Wojewody Senatora Sobolewskiego, ministra prezydującego w komisji rządowej sprawiedliwości, przez wzgląd na słabe zdrowie, ciągłym i gorliwym urzędowaniem nadwątłone, naylaskawiej uwolnić go raczył od prezydowania w teyże komisji mianując go ministrem stanu, zasiadającym w radzie stanu i radzie administracyney; w miejsce jego Najjaśniejszy Pan mianować raczył ministrem prezydującym w rzeczoney komisji JW. Kasztelana Wengleńskiego.

Wkrótce ogłoszonym zostanie dekret Najjaśniejszego Pana zwołujący seymiki; oraz ukaz do rządzącego senatu państwa rossyyskiego, w przedmiocie stosunków handlowych między Rossyą a Królestwem.

Dzisiaj w południe skończy się tu tegoroczny walny jarmark Wszystkich świętych.

Kiedy żalność tłumi głos obarczonego nią serca, szacunek i obywatelstwo mówić mi każe. Smutną wiadomość polszcze zwiastuję, bo zgon nie jednego z tych ludzi, których pamięć przyozdobić może nekrologiczne wspomnienie, lecz męża co w pospolitym chwalonych rządzie stawać nie powinien, zgoła którego samo imię jest pochwałą.

Zszedł z świata tego w Bononii d. 51 października r. b. w 54 roku życia Tadeusz Matuszewic, w młodości swojej pamiętny wymową, sędziwym a wraz umiarkowanym zdaniem poseł wielkiego seymu, później cnotliwy skarbu minister, nakoniec Senator Królestwa Polskiego, mąż obywatelstwem, cnotą, pobożnością, nauką, wynową, przyjemnością obyczajów, rzadką roztropnością i umiarkowaniem znakomity.

Jaką obywatelstwo poniosło w nim stratę, świadczy trzechletnie urzędowanie jego na W. seymie, świadczą prace światłego ministra, to jest, skarb przez niego urządony i wskazane środki ku udoskonaleniu w przyszłości systemu jego, zrówna dla skarbu jak kraju korzyścią, świadczą słyszane na ostatnim seymie senatora głosy, które publiczność nietylko za wzory obywatelstwa ale i wymowy uznała. Jaką nauki i poezya poniosły stratę, świadczą to li-

czne pisma jego wzorowego stylu, bo zawsze gładki, jasny, słowem wyborny polszczyzną; świadczą rozmaite a pełne wdzięku rymy, wiadomości te, w których przekładają pienia sławnego *Delila*, sztukę tłumaczenia z twórczą sztuką składania poematu porównał, i stanął obok wzoru swego

Przyjemność społeczeństwa i charakteru jego nietylko przyjaciółom, ale i tym wszystkim co go znali, dotkliwą stratę jego uczyniła. Wszystko w nim uymującym było: przyjemna postać ciała zdawała się zwierchnim serca i duszy obrazem; tkliwa i zniewalająca piękność głosu godnym organem szlachetnych uczuć jego, z serca i duszy pochodzących; lecz zawsze umiarkowanych rzadkim rozsądkiem. — Zamilkł nazawsze ten głos, którego samo brzmienie, tak słodkiem i uymującym było, że przechodząc przez ucho szedł do serca. Zamilkł na zawsze ten głos, którego publiczność z największym upodobaniem słuchała, zgoła straciła w *Matuszewicu* wymowa polska *Hortensiusza* swojego, a senat jedną z najświetniejszych ozdób.

Jednostajny w przymiotach swoich, *Matuszewic* był takim mężem i oycem jak obywatelem. Poblógosławił Bóg cnotom jego, dając mu godne takiego oycy dzieci, co pewnie żywiej czują, niż żadne pióro wyrazić potrafi, niepowetowaną stratę, którą poniosły, tracąc w oycu nayłagodniejszego poradcę i naypopulatszego przyjaciela. Wspomnę tu o żalobie jego przyjaciół, w których się liczbę od młodości do podeszłego wieku mieściłem, i mam sobie za chlubę powiedzieć, że był przyjacielem *Matuszewica*.

Długą znękany niemocą, szukał ratunku pod łagodnym niebem, na klassycznej włosów ziemi; lecz niestety) znalazł tam zgon niewczesny! Podziesięciodniowej chorobie, żyć przestał w *Bononii*, s tą chrześcijańską pobożnością, której był wzorem, z tą umysłu i duszy spokojnością, które cechowały cały bieg życia jego, z tém cnotliwego serca w Bógu zaufaniem, które czyni, że człowiek w ostatniej chwili swojej poglądając na zbiegłe życie, widzi tylko w śmierci przejście do lepszego.

Na wieść pogorszącej się przyjaciela choroby, zbiegł z *Florencyi* do *Bononii* Xiążę Adam Czartoryski Senator Wojewoda; lecz już *Matuszewica* nie było. Skropiwszy więc łzami przyjaciela zwłoki, tkliwie zajął się jego po-



grzebem; i dostojnym ciała złożeniem w grobie *Campo Santo* zwanym. — O bodayby czułość Polaków poświęciła tak znakomitemu rodakowi pomnik rzetelnie i wiecznie zaświadcujący obywatelstwo, naukę, wymowę, a nadewszystko cnotę jego

S. P.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń, dnia 20 listopada.* Przybyli tu: minister stanu badeński, Baron *Berstett*, Sasko-weymarski minister stanu Baron *Fritsch*, Królewsko-saski minister gabinetu Hrabia *Einsiedel*, królewsko-saski poseł nadzwyczajny Hrabia *Schulenburg*, i Królewsko-Bawarski Rada stanu Baron *Zentner*.

#### N I E M C Y

*Od brzegów Menu, dnia 16 listopada.*

Wszyscy członkowie centralny komisyi śledczej zjechali się już do Moguncyi. Prezesem jej obrano P. *Schwarz*, wysłanego od Austrii.

Wielki Xiążę sasko-weymarski wydał d. 6 b. m. surowe urządzenie względem cenzury pism wychodzących z druku. Stanowi, iż nie takiego drukować nie można, co by ubliżało dostojności i bezpieczeństwo innych krajów związkowych naruszało, albo konstytucyi ich i rządowi przyganiało. Co się tycze druku względem krajowych okoliczności, urządzenie z d. 17 kwietnia 1818 zachowa się w swojej mocy.

Hrabini *Gothland* (Królowa Szwedzka) wybiera się do *Paryża*, gdzie przez zimę bawićmyśli.

#### A N G L I A.

Przy uściu rzeki *Savarn* pokazał się wieloryb, mający 60 stóp długości, a 10 szerokości. Mieszkańcy nadbrzeżni zabili go, i na sztuki do dalszego użycia rozplatali.

Niejaki *John Perichbach* zapłacił niedawno do skarbu 100 funtów szterl. za wyłączony przywilej na robienie maszyny do łapania much i os.

600 żołnierzy, któremi wojsko nasze morskie powiększono, rozdzielono zarówno do 4ch portów następujących: *Portsmouth*, *Plymouth*, *Chatham* i *Woolwich*. Nie zdaje się, aby rząd chciał pomnożyć liczbę oficerów, biorących całkowitą płacę. Z 10 zaś batalionów weteranów, wynoszących 11,200 ludzi, i do czynnej służby powołanych, posłano: 1 do *Chatham*, 1 do *Portsmouth*, 1 do *Plymouth*, 1 do *Hull*, 1 do *Chester*, 2 do *Invernes* i *Edynburga*, a 5 do Irlandyi.

#### F R A N C Y A.

*Paryż, dnia 13 listopada.*

Czytamy w gazetach tutejszych, iż Hrabia *Decazes* wniósł na ostatniej radzie Ministrów, aby użyto surowych środków przeciw rewolucjonistom. Jeżeliby zaszła jaka odmiana ministrów naszych (piszą wspomniane gazety), w tym razie liberaliści nie mogą sobie poohlebiać, aby była dla nich dogodną.

Poseł Neapolitański przy dworze tutejszym ofiarował imieniem Monarchy swego 2000 franków na wystawienie pomnika sławnemu *Malesherbes*.

Do ugaznienia niedawno pożaru na tutej-

szym rynku *Beauveau*, naywięcey przyłożyło się wynalezione przez Pana *Launay* hydrauliczne naczynie, które wodę tak obficie i z taką mocą lało, iż w przeciągu godziny wstrzymano ogień. Użyto go pierwszy raz w tém zdarzeniu.

Pan *Görres* ogłosił w tutejszych gazetach, iż jeśli pobyt swój we Francyi ma uważać za wyświadczoną mu łaskę, w tym razie woli raczej kraj ten opuścić.

Xiążę *Gregoire* oddał do Sekretaryatu izby deputowanych patent swój na członka teyże izby. Nie można więc sądzić, aby dobrowolnie nie chciał zasiadać w rzeczoney Izbie.

W departamencie *Char*, obrano adwokata *Deraux*, członkiem izby deputowanych. Zasiadał już w niej za powtórnego rządu *Bonapartego*, i jest wielkim liberalistą. Miał 221 kresiek. Wszystkich zaś kreskujących obywateli było 495, rojaliści dali 157 kresiek na Pana *Puyvalée*.

#### H I S Z P A N I J A.

*Madryt, dnia 3 listopada.* Wydane niedawno urządzenie Króla o powszechney amnestyi, nie obejmuje politycznych wykroczeń, i dla tego wygnaney hiszpańscy nie mogą się jeszcze spodziewać ulgi nieszczęśliwego swojego losu.

W okolicach *Xeres* spaliło się kilka mil lasu, a w tém nieszczęśliwem zdarzeniu przeszło 100 ludzi życie utraciło lub pokaleczonemi zostali. Hultaje rabują wiele ludzi, którzy przed zarazliwą chorobą uciekają w góry.

Dnia 21 z. m. zmarło tu 2 ludzi na żółtą febrę. Choroba ta sprząta ciągle w *Kadyzie* wiele osób ze świata. Nie wiemy, co się dzieje w woysku i na okrętach.

#### A M E R Y K A P Ó Ł N O C N A

*Nowy York dnia 10 października.* Dnia 8 b. m. przybył tu P. *Fenwick* z listami od posła naszego w Hiszpanii. Donosi w nich, iż wielka rada Kastyljska, jest tego zdania, aby Król Hiszpański nie zatwierdził traktatu względem odstąpienia Floryd Zjednoczonym Stanom. Poseł nasz miał krótką i wyraźną w tey mierze instrukcyę, zawartą w tych słowach: — „Gdyby nie zatwierdzono traktatu, w tym razie żąday WPan paszportu i powracay.“

Od dnia 19 sierpnia do 3 września przybyło do kraju Zjednoczonych Stanów 3,378 ludzi, którzy tam sobie oyczyznę obrali. Na rok liczyć można takich ludzi najmniej 40,000.

Żółta gorączka ustala tu i w *Baltymore*, grassuje jeszcze w *New-Orleanas*, na wyspie *Demarara* i w innych okolicach zachodnio-indyjskich.

#### W Y S P A S H E L E N Y.

Listy z tey wyspy odebrane w *Londynie*, dochodzą do dnia 31 sierpnia i donoszą, iż wszystko jest tam w dawniejszym stanie. Eskadra Kontr-Admirala *Pamplein* składała się z 7 okrętów wojennych.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 85. dukat hol. nowy r. 11, kop. 17; stary r. 11 kop. 1; imperyal 37 r. kop. 40.



## O g ł o s z e n i a.

1. Rada Opiekuńcza Cesarskiego domu wychowania w Sankt-Petesburgu ogłasza: iż sprzedaż kart do grania z własney fabryki wychowania domu, zacznie się po całym Państwie od dnia 1go Januaryi 1820; rada dla zabezpieczenia pożytków powierzonych w tej mierze jej dozorowi, ma sobie za powinność prosić Szanowną Publiczność, ażeby się raczyła wstrzymać od nabywania i używania kontrabandnych kart. Bez wątpienia kupujący je w rzeczy tak małego na pozor znaczenia, nieprzywiązują do niej żadney wagi. Lecz gdy summa zbierająca się za karty rossyyskie, które są naylaskawiey przeznaczone na utrzymanie sierót w domu wychowania, przeto uszczerbek jej uczyniony przez potajemne wprowadzenie kart zagranicznych, jest przestąpieniem prawa; a kupujący je, chociaż bez zamiaru i namysłu, jednak niemają przyczyniają się do tej szkody, approbując i wspierając tak złe przedsięwzięcie w rozszerzeniu i podniesieniu zabronionego handlu; a tem samem pozbawiają biedne sieroty, przeznaczoney na ich utrzymanie Monarszey łaski. A zatem rada opiekuńcza Sankt-Petersburska, zostaje w zupełney ufności, iż odtąd kupowanie i użycie tych zakazanych kart ustanie, i że nikt ze szlachetnie myślących osób, niezechce dla tak nieznaczacey rzeczy, zmuszać Rządu do konieczności działania przez pośrednictwo zwierzchności, podług surowych Naywyżey przepisanych prawideł, czyniąc konfiskaty a nawet objawiając przed Naywyższą Zwierzchnością te domy, w których takie karty będą w używaniu. Rada Opiekuńcza Sankt-Petersburska, spodziewa się także, iż po ogłoszeniu tego, sami nawet kontrabandziści, niezechcą więcej obracać sierockiego dochodu na swoją własną korzyść, a przeciwie temu postępując, poddadzą siebie niechybnemu strafowi po 48 rubli za każdą talią. Tym końcem pozwala się każdemu, kto odkryje sprzedaż i nabycie zakazanych kart, prosić Rady opiekuńczej Sankt-Petersburskiej o pomoc do uzyskania na rzecz jego strafnych pieniędzy, chociażby był policyynym lub celnym urzędnikiem albo oficyalistą.

Dyrektor Stefan Lubawski.

## DONIESIENIE TEATRALNE

W następujący wtorek to jest dnia 2go grudnia 1819 roku Towarzystwo Artystów dramatycznych polskich na dochód Antoniego Piższera będzie miało dać zaszczyt pierwszą reprezentacją Komedyi bardzo zabawney z francuzkiego nowej, ze śpiewami z dzieł sławnego Moliera a w Warszawie na polski język przełożoney, w 5ciu aktach pod tytułem:

MIESZCZANIN SZLACHCIC.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Excerpt postanowienia z żurnalu kredytorów massy Ogińskich.

Roku 1819 meca 9bra 19 dnia, Komitet kredytorów massy Ogińskich, aczkolwiek przez swą w Kur. Lit. umieszczoną awizacyą zapowiedział, że czynność swoją ostatecznie w dniu dzisiejszym zamyka, gdy jednak sporządzenie tabel dla jeneralnego w kommissyi przy ministerstwie Finansów rozrachunku, czas w tych dziełach do dnia 27 praesentis zająć może: z tego więc względu, Komitet kredytorów, ile tylko możliwość pozwala uczynić dla wierzycieli, nabywców i debitorów do massy dogodność, w nie narażeniu ich na dalszą podług uprzedniej awizacyi ułatwienia kolei, do tegoż dnia 27go praesentis dla przyjęcia objawień i układów, sesye swoje przeciagnąć postanowił; z tem ostrzeżeniem, że już ostatecznie równo z dniem 27 pares. czynności swoje zamknie, i dzieło swoje przy raporcie do Kommissyi Ogińskich odeszle. W żurnale podpisano.

Lisowski Marszałek Guber. Witebskiy Członek Komitetu. Joachim Butkaryn b. Marszałek Wołko. i Członek Komitetu. Karol Borzęcki Człon. Kom. Kred. Antoni Ratyński b. Chorąż. Ih. Członek Kom. Dominik Moniuszko Major b. woysk Pol. Czł. Komitetu. Dominik Lityński Komit. Kred. Członek.

Zgodność z Żurnalem komitetowym poświadczają pióro utrzymujący Olszański.

3 Roku tysiąc ośmset dziewiętnastego miesiąca novembra szóstego dnia.

Na sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich powiatu Telszewskiego. Przed nami Józefem Swirtunem prezydentem, Janem Kobeckim Sędzią, Józefem Woyszwilą Sędzią, i tymczasowiem Pisarzem, urzędnikami Ziemskimi Ptu Telsz., stawając WJP. Stanisław Dowgiałło, Adwokat; Regent i Komornik gran. Telszew., pod obecność WJP. Józefa Jacewicza Łowczyca Ptu Stolim., oświadczenie imieniem rzeczownego Józefa Jacewicza uczynione, poniżej wyrażające się do akt podał, temi słowy pisane: roku tysiąc ośmset dziewiętnastego miesiąca novembra czwartego dnia, oświadczenie wspólnie z processem imieniem JP. Józefa Kasperowicza Jacewicza Łowczyca Ptu Stolim. na Jmę. Panią Annę z Leparskich Kasperową Jacewiczową, matkę żal. delat., oraz WJP. Daniela Radynowa von Pereycyna por. woysk ros., tudzież sukcesorów jego, niemniej tych wszystkich którzy fundusz i stopień WJP. porucz. Pereycynowa posiadają i znajdują się w stosunkach, a mianowicie WJP. Tatyana Warfalomiejową por. i



syna jej, roszczeniach i pretensyą ze stopnia por. von Pereycynowa do majątków Szolpian, Woyniatyszek, i dalszemi nomenklaturami zwanych, w ptcie Rosieñ. w Gubernii Litewsko-Wileńskiej leżących, a dopiero w dziedzictwie i posessyi WW. Imię Panów Jumaszewów, porucz. woysk ros. aktualnie i prawnie exystujących, zanoszące się o to: iż majątek Szolpiany, Woyniatyszki, Borcykiany, i dalszemi nomenklaturami, wedle dystynkcyi praw wieczystych i intromissyow, od wieków niepamiętnych, w dziedzictwie i posessyi Jacewiczów były, a następnie drogą przyrodzonej sukcesyi, doszły w należnej schedzie do władania, zesłego z tego świata oycza żał. deltra Kaspera, syna Leona Jacewicza, a oyciec żał. deltra Kasper Jacewicz, zawierając śluby małżeńskie, z Anną z Leparskich, matką żał. deltra, Jacewiczową przyjąwszy szczupły wniosek, upewnił natymże majątku, podług nauki praw krajowych, dożywotnie, co i dyspozycyą testamentową ponowił. Po zeyściu oycza żał. delatora Kaspera Jacewicza, w nieletności żał. deltra pozostała matka w wdowim stanie, Anna z Leparskich Kasperowa Jacewiczowa, zapuściwszy konwikcyami z poczynionych długów ręcznych i utraciwszy z przewyżką swój wniosek, znając się do restytucyi nieletniemu dziedzicowi w roku 1795 in martio, przez dokument w przytomności opiekunów, całkowitego wniosku i zapisów dożywotnich na rzecz syna nieletniego Józefa Kasperowicza Jacewicza, zrzekła się, niezachowując żadney pretensyi i stosunków: następnie żał. delator choć dziedzic i naturalny jedyny sukcesor całkowitego majątku po oycu swoim, po zrzeczeniu się przez matkę zapisów, ogłoszony, przez zadłużenie niebył w stanie zaspakajać pierwszych potrzeb, a bardziey okupić z pod zastawnych posessyów, i konwikcyów tradycyjnych za długi rodziców rozwinętych: za tak nieznajdując w tych majątkach kawałka ziemi wolney, zagnalony był przez wybycie samego dziedzictwa szukać sposobu do życia i wzięcia edukacyi pierwiastkowej, i w tym celu żał. delator w roku 1797, mca februar. 23 d. pomienione Woyniatyszki, Szolpiany ze wszystkimi attynencyami i nomenklaturami, WJP. Ignacemu Jacewiczowi Exaktorowi Ptu Telsz. prawem dziedzicznem wyprzedał, mocą którego prawa WJP. Ignacy Jacemicz Exaktor, okupiwszy zastawnych i tradycyjnych kredytorów, w dzierżenie przy intromissyj prawney, w tymże roku 1797 obiał, i spokojnie dziedzicząc w aktualney posessyi, następnie wybył, podpułkownikowi woysk ros. i kawalerowi JWJP. Tymofiejowi Awczynnikowowi, a ze stopnia jego w kolei dziedzicznej wyprzedaży doszło do władarstwa WWJPP. Jumaszewów por. woysk ros. i do roku terażniejszego, przez lat dwadzieście kilka, przez pięciu dziedziców spokojnie władano i wyprzedawano: kolejno wedle nauki praw i Ukazów Monarszych zopłatą poszlin, prawami przyznanemi przy intromissyach, a tém samém dawnością, prawa statutu Litew. a mocą najwyższych manifestów i Ukazów Monarszych, roku 1775 mca czerwca 17 d. 1787 mca junii 28, 1799 stycznia 26 i pod tymże rokiem Senackiego Ukazu, a przez Rząd Guberski Lit. Wileński 1799 roku marca 24 ogłoszonych i publikowa-

nych, będąc ubezpieczeni, niemogli prawni dziedzice spodziewać się nadwężenia spokojności. Dziś kiedy żał. deltor mając komunikowaną rezolucyą Sądu Niższego Ziemskiego Ptu Rosieñ. pod dniem 4 8bra 1819 roku w moc Ukazu Lit. Wileñ. Guberskiego Rządu, w dacie 25 7bra roku idącego za N. 21,156 wydanego, zapisaną z której informuje się, że porucznikowa Taryana Warfolomejowa usiłująca wzruszać spokojność prawnych dziedziców dzisiejszych, dobr Szolpian, Woyniatyszek, z dalszemi attynencyami, WW. por. Jumaszewów, objawia osiągnięcie sukcesyi i stopnia po WJP. Danielu von Pereycynowie, por., który to porucznik von Pereycynów, złudziwszy lekkość kobiecią, postanowieniem zawarcia ślubów małżeńskich, z Anną z Leparskich Kasperową Jacewiczową wdową matką żał. deltor, potrafił wszelki pozostały majątek ruchomy po zmarłym Kasperze Jacewiczu, żał. delatorowi przynależny, w różnych sprzętach, na talarów bitych 1,000 wynoszący, wspólnie z matką żał. dtra roztrwonić, o czém manifesta uprzednie poświadczają: po spustoszeniu ostatniego funduszu żał. delatora porucznik Pereycynów, matkę żał. delatora Annę z Leparskich b. Kasperową Jacewiczową, zabrawszy papiery Szolpian, Woyniatyszek prawem dziedzicom poposługujące, nie zaś por. Pereycynowi, ani też matce żał. delat. uwiózł niewiedomo w jakie strony, i czy zawarł z nią związki małżeńskie lub nie? żyje ona, i gdzie, lub nie? jakie dla niej upewnienie i sposób do życia nadał, milczeniem successorowie por. Pereycynowa pokrywają: A zatem żał. delat. przedsiębiorąc dochodzić na funduszu WJP. Daniela von Pereycynowa por. ostraconą ruchomość, fortelne oszukaństwo matki żał. delat., uwięzienie papierów na majątek Szolpiany, Woyniatyszki, posługujących dzisiejszym dziedzicom WWJPP. Jumaszewów por. i o dalsze krzywdy poczynione, niniejsze oświadczenie przy procesie zanosząc, przez gazetę Kurjera Lit. dla wyszukania uwięzionej matki, ogłosić postanawia, i one własną ręką podpisuje. U tego oświadczenia podpis zanoszącego taki, Józef Jacewicz Łowczy Ptu Słonimskiego, które to oświadczenie jest do xiaz Ziem. Ptu Telsz. zapisane, z których i ten wypis pod urzędową Sądu pieczęcią, stronie rekwirujący wydany.

Zgodność z więgami poświadczam Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

Takowe oświadczenie WJPana Józefa Jacewicza podające się do gazety Kurjera Lit. że można drukować poświadczam Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileñ.

1. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego Wileński mieszczanin Jankiel Fajwiszowicz Slucki.

2. Wyjeżdża za granicę do Niemiec i Francyi obywatel Gubernii Wileńskiej Ludwik Umiaszowski z jednym służącym Karolem Gerlib na lat trzy.

3. Wyjeżdża do Austrii obywatel Ptu Oszmiańskiego Antoni Torgoński z Jerzym Klemiatą Michałem Goyżewskim, i furmanem Bazylim Markiewiczem.